

# ROBERT GAWLIŃSKI WIEDZMIN – Robert Gawliński

Nie wołaj o pomoc  
Nie nadejdzie  
Nie próbuj się bronić  
Szkoda sił  
To nieposkromiony  
To  
Rydwan stukonny, co pędzi a Ty  
Ty pędzisz w nim

I choćbyś uciekał  
To Ją gonisz  
I choć byś się skrywał  
Szukasz Jej  
I choć byś udawał żeś  
Ślepy na nagość i głuchy na szept  
Nie umkniesz Jej

Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie zwyciężysz jej w sobie  
To wiedz  
Nie pokonasz miłości  
Nie zwyciężysz jej  
Odłóżysz wszelką broń  
Gdy ujrzysz Ją

Choć mówią o Tobie  
Żeś ze skały  
Choć wszystko widziały  
Oczy twe  
Gdy ujrzysz Ją całą  
To  
Nagle popadniesz w nieśmiałość i wiedz  
Dosięgnie cię

Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie zwyciężysz jej w sobie  
To wiedz  
Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie pokonasz miłości  
Nie zwyciężysz jej w sobie  
To wiedz  
Nie pokonasz miłości  
Nie zwyciężysz jej  
Odłóżysz wszelką broń  
Gdy ujrzysz Ją  
Gdy ujrzysz Ją  
Gdy ujrzysz Ją  
Gdy ujrzysz Ją  
Gdy ujrzysz Ją  
Gdy ujrzysz Ją



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych